MONITOR
Na R. P. 1774.
Nro: XVI.
Dnia 23. Lutego.

Nullus cunctationi locus est in eo consilio, quod non potest laudari nisi peractum.
Tacit. l. 1. Hist.

Mości Panie MONITOR.

MUszę przed W. M. Panem oskarżyć pewny gatunek ludzi, ktory to zdaie się, nie umieć rządzić tylko samą prętkością. Ze nie wspomnę nic o pretkości, w chodzeniu, ieżdzeniu, mowieniu, iedzeniu, ale tylko o samym mowiąc śpieszeniu się w czynieniu, radzeniu, y Interessow wyrabianiu:

Czy może co większey wyciągać Deliberacyi, à w tey deliberacyi powolnie radzącey nieśpieszności iak Intereſſ Oyczyzny? Rzecz tak wielka wielkiego pewnie potrzebuie czaſu:

Pozwol mi W. M. Pan niech pioro pociągnę daley: ktoż to wie czyli, aby iedney duſzy uczynione o tym nie nawrocą reflexie: à może y więcey będzie takich co ſię wyrzeką ſwoiey niecierpliwey prętkości.

Powolna *Deliberacya*, ieſt to niby *Anatomia* polityczna rzeczy do rozwagi rozumowi podaney: wſzyſtko ſię tam, rozbiera, rozkłada y uważa, naymnieyſze nawet cząſtki rzeczy przedſięwziętey wewnętrzne y zewnętrzne; z czego informowany umyſł radzącego poymuie y uznaie co ieſt ſłabſze, co możnieyſze, co pożytecznieyſze, co ſzkodliwſze, co trudnieyſze, à co podobnieyſze: to zaś wſzyſtko do iednego końca obraca ſię, ktory ſzczera roſtropność za po-

potrzebny ſobie obierze. Y dla tego Mądra rozwaga czyli Deliberacya, nie tylko uważa ſamą rzecz czas, ſpoſob, koniec y pożytek końca w każdey rzeczy: ale nadto między nadzieią y boiaźnią wynayduie ſpoſob y ſprawuie oſtrożność, iako mawiał Filozof: *Verum conſilium eò perducit, quò pervenire, et quomodo et quando, ratio æquitasque iubet. a)*

Dwie tedy powinne bydź uwagi każdego Deliberuiącego zwłaſzcza o wielkiey rzeczy: *ſkutek* y *Beśpieczeńſtwo*. Kto myśli o ſkutku, à nie uważa beśpieczeńſtwa, ten affektem chciwości podchlebuiąc ſobie, częſto naypodobnieyſzą do dobrego radę, gorącością ſwoią y zbytnią chciwością zepſuie y złą uczyni w ſkutku; kto także o beśpieczeńſtwie ſamym myśli, à nie upatruie drogi y ſpoſobow do ſkutku, ten boiaźnią niebeśpieczeńſtwa rozerwany, nie umie zażyć ſpoſobow y rezolucyi.

Pe-

(a) Ariſt. Ethic: 6. c. 9.

Pewna rzecz ieſt, że fundament każdey rozwagi, naybardziey na obwarowaniu beśpieczeńſtwa polega. Nie błądzi nikt, ktory wprzod uważa, czyli rzecz podpadaiąca deliberacyi, poſzczęściwſzy ſię więcey pożytku: czyli niepoſzczęściwſzy ſię więcey niebeśpieczeńſtwa przynieſie. Lepiey czaſem że Rada albo zamyſł ſkutku mieć nie będzie, niżby go miał otrzymać z ſzkodą nie nadgrodzoną albo ruiną znaczną. Ta była przyczyna, ktora przywodziła Juliuſza Ceſara aż do tego punktu powolności, że lubo ten Monarcha nic nie opuścił do uczynienia ſię wielkim, pod czas woyny iednak z Gallami, opuścił wiele okazyi ſzkodzenia nieprzyiacielowi, widząc że nie mogł bydź tryumfuiącym bez przypłacenia tych zwycięztw Woyſka ſwego: wolał tedy beśpieczeńſtwo pewne, niż zwyciężſtwo ſzkodliwe, *Providendum ut potius in nocendo aliquid omittatur*

tatur, quam cum aliquo detrimento militum noceatur. b)

Wielki ieſt y dowodny znak roſtropności w deliberuiącym, uważyć gruntownie naymnieyſzą rzecz, ieżeli iey powod, poſtępek albo koniec nie przynieſie iakiego niebeśpieczeńſtwa, albo konſekwencyi ſzkodliwey: *Tacyt* w ſwoich Dzieiach Hiſtorycznych dobrze ſię zaſtanawiał nad tym, że zaſzkodzi czaſem y małość, y to co ſię lekkim zda bydź z początku, zwykło bywać nie raz ciężkim na końcu: *Introſpicere illa primo aſpectu levia, ex queis magnarum ſæpe rerum motus oriuntur. c)*

Naymnieyſze przeto przyczyny, podeyrzenia, konſyderacye przetrząſać rozwagą, ieſt to wielką pomocą do beśpieczeńſtwa: Lekce ſobie żadney rzeczy nie ważyć, ieſt niepoślednią drogą do beśpieczeńſtwa: Początki każdey rzeczy rozſądnie uważone zabiegaią niebeśpieczeńſtwom

b) Cæs:L.6. de Bell: Gall. c) Tacit:L. 4. h.

ſtwom y waruią całość rzeczy każdey. Tak też przeciwnym ſpoſobem, Początek Intereſſow nie uważny albo zaniedbany, ieſt fundamentem ſzkody y błędu niebeśpieczeńſtwa poſpolitego.

Kto początek źle założy, ten całą Machinę ſwych zamyſłow na ruinę prętką wyſtawia, wſzyſtko albowiem za pierwſzym błędem y nie uwagą źle ſię ſzykuie: *Parvum in principio erratum, correſpondens eſt ad alias partes. d)*

Nie może tedy nikt warować Intereſſow lub zamyſłow ſwoich beśpieczeńſtwa, kto ich na początku nie rozważy y wſzyſtkie przeglądaiąc przeſzkody, w przod onym nie zabieży, niżby go zaſkoczyły.

Nie tylko tedy nie można ſię śpieſzyć w radach o Rzeczach wielkich, ale y owſzem z lekka w nich poſtępować trzeba, na kſztałt ludzi z boiaźnią idących po śliſkim y niebe-

śpie-

d) Ariſt: L. 1. Polit: c. 4.

śpiecznym lodzie: y ieżeli ſpytałby kto, czemu? tedy racya na pogotowiu: że niebeśpieczeństwa w Radzie rożne powoli pod uwagę zwykły przychodzić, z ktoremi naybardziey paſſuie ſię deliberacya.

Tak na przykład mowiąc: Deliberuiąc o cudzym, ieſt niebeśpieczeństwo, aby nie ſtracić ſwego. Deliberuiąc o Woynie, ieſt niebeśpieczenſtwo, aby Kraiu ſwego nie zubożyć, aby zacząwſzy nie uſtać, aby kogo potężnego na ſię nie urazić, aby podeyrzenia Sąſiadom o ſobie nie uczynić, aby Poddanych na ſię nie pobuſzyć, &c. Deliberuiąc o Pokoiu, ieſt niebeśpieczenſtwo, aby czego ſwego nie uſtąpić, aby przyiacioł przez ugodę nie zezwoloną nie rozgniewać, aby Kondycyi ſromotnych nie przyiąć, aby przez ieden pokoy drugiey woyny nie wzniecić, aby u tych z ktoremi ſię ma liga, kredytu potrzebnieyſzego niż pokoy nieſtracić, aby zdrady iakiey pod pokrywką pokoiu nie popaść, aby przez pokoy więkſzey do wzmocnienia ſię Nieprzyiacielowi ſpoſobności nie dać, &c. Deliberuiąc o Aukcyi Skarbu, ieſt niebeśpieczenſtwo, aby Poſpolſtwa nie wyniſzczyć, rebellii iakiey nie poruſzyć, nie zagrodzić drogi dalſzym Kontrybucyom, ktoreby mogły bydź potrzebnieyſze, &c. Deliberuiąc o Lidze z Kroleſtwem iakim potężnym, ieſt niebeśpieczeństwo, aby ſię nie uwikłać w cudzych intereſſach ſobie ſzkodliwſzych niż od kogo pożytecznieyſzych, aby nie zoſtawić komu mieyſca y o-

kazyi

kazyi do znaczney pretensyi, aby się nie wdać w gwałtowną potrzebę woiowania za kogo bez swego pożytku, &c. Deliberuiąc o Rozdawaniu Urzędow y Wakansow, iest niebespieczenstwo, aby zawiści y niezgody między Konkurrentami nie uczynić, aby potężnego kogo, à w nadzieiach długo cichego, nagle nie poruszyć, aby emulacyi między znacznemi nie wzbudzić, aby buntow y zamięszania wewnętrznego dla cudzey ambicyi nie bydź przyczyną, bo to rzecz prawdziwa że mnieysi prętko się radzi poruszą, aby byli rownemi, rowni zaś aby byli większemi *e*) Jest y innych tak wiele okazyi, ktore koniecznie nakazuią długo myślić, zwolna czynić, żeby dobrze zrobić. Pozwolisz mi W. M.Pan dokończyć tey Materyi na przyszłą Pocztę, tym czasem piszę się

W. M. Pana nayniższym sługą
A. T. Myślewki.

Datt w Powolnowie D. 9. Febr: 1774.

e) L. 5. Polit: Idem.